

NUMER 49.

GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 19. CZERWCA ROKU 1793.

Z Warſzawy dnia 19. Czerwca.

Dyecezya tuteyſza, utraciła Godnego Paſterza ſwego, w Oſobie J. X. Antoniego Onufrego *Okęckiego*, Biſkupa *Poznańſkiego* y *Warſzawſkiego*, Ex-Kanclerza W. Kor: Kawalera Orderów *Orła Białego y S. Staniſława*, po połroczney chorobie z wielką cierpliwością wytrzymaney, oraz po przykładnym przez przyięcie *SS. Sakramentow* do śmierci przygotowaniu ſię, dnia 15. tego Mieſiąca, w tuteyſzey Stolicy, w Roku wieku ſwego 64. ledwo zaczętym, z tego Swiata zeſzłego.

Zrodzony R. 1729. d. 13. Czerw: z Jakuba y Katarzyny z *Grzybowſkich* Stolnik: *Warſzawſkich*, początek Applikacyi y Promocyi Duchowney wziął przy ś. p. Xiążęciu *Czartoryſkim* Biſkupie *Poznańſkim*, od którego był ſtatecznie ſzacowany y kochany; a potym po śmierci tegoż Xiążęcia Biſkupa, ſprawował Urząd Adminiſtratora Dyecezyi.

Był Officyałem *Warszawſkim* lat 4. Biſkupem *Chełmſkim* (y razem potym Koadiuto:*Poznańſkim*) lat 10. Naoſtatek Biſkupem *Poznań*: y *Warſzaw*: lat 14. Miał ſobie (będąc iuż Biſku: *Pozna*:) konferowany Urząd Podkanclerzego, y tegoż Roku Kanclerza Wielkiego Koronnego, który piaſtowawſzy godnie przez lat 5. złożył go, ażeby miał więcey czasu (podług Nauki *Pawła Apoſtoła* Biſkupom daney) do pilnowania nietylko Domu Bożego: *Ecclesiæ Dei diligentiam*; ale też y Domu ſwoiego: *Domui ſuæ bene præpoſitum*; iakoż to oboie doſkonale dopełnił.

Rządził *Kościołem Bożym* z wielką pilnością y łagodnością, z łacnym dla każdego do ſiebie przyſtępem, z łaſkawym Ubogich opatrywaniem, z hoynym Kościołów ſwey Dyecezyi wſpomaganiem; chcąc zaś y po śmierci ieſzcze świadczyć, w Teſtamencie ſwoim naznaczył Ubogim wſpomożenie, Szpitalom Jalmużnę, Kościołom Dyecezalnym opatrzenie.

W Domu własnym Rządnieyſzego y Regularnieyſzego Pana znaleść było trudno; tak albowiem ciągle y ſtatecznie podług Stanu ſwego żył umiarkowanie zawſze, iż ani *Hoyność* niewidziałaby co w Domu iego przydać, ani *Oſzczędność* co uiąć.

Mſzy S. żadnego dnia nieopuścił, albo ią (co czeſto czynił) ſam odprawuiąc, albo iey ſłuchaiąc. Pacierze Kapłańſkie codzień zdrów będąc odmawiał, w niemożności zaś dla choroby, Kapłan ie wgłos przed nim czytał, a on z pil-

nością nabożnie słuchał, co też y w ostatniey iuż śmiertelney słabości dwoma godzinami przed skonaniem uczynił.

Napoczątku zaraz tey ostatniey swoiey Choroby, obowiązał iednego z swych Poufałych, aby nietaiąc przed nim niebeśpieczeństwa życia, wcześnie go ostrzegł, y Spowiednika przywołał; nieczekaiąc iednak tego ostrzeżenia, kilkakrotnie w tey Chorobie Spowiadał się y *S. Kommunią* przyimował; ostrzeżony naostatek o życia niebeśpieczeństwie, z wielką pobożnością *Ostatnim Namaszczeniem* opatrzony został.

Cóż mówić o Iego owey prawdziwie Charakterystyczney Pokorze, którey w obcowaniu, nietylko z Możnemi y równemi sobie Pany, ale też z niższemi y uboższemi Osobami, zawsze aż do uniżonności używał; ani przez to Stan swóy wysoki poniżał, ale owszem świetnieyszym go ieszcze czynił; pamiętne są albowiem Sławnego *Skargi* przed Królem *Zygmuntem III.* y przed Senatem niegdy o Cnocie Pokory Każącego, owe godne wspomnienia słowa: *Sto Łokci Królom* y *Panom Wysokości y Sławy* y *Zacności przybywa, gdy się do Ubogich schylaią.*

Gorliwość o *S. Religią* była w nim niewypowiedziana; przeto wszystkich tych, którzy Pismem śmiało woiowali przeciwko tegowiecznym *Pseudo Filozofom*, pretendowanym *Mocnym Duchom*, y późnieyszym owym *Francuskim Jakobinom*, *Wolniakom*, *Rowniakom*, oraz przeciwko całey pod iakimkolwiek Imieniem od dawnych *Libertynów* idącey (po Mieczu y po Kądzieli) Familii; wszystkich tych mówię, w osobliwszey swey miał obronie, y do dalszego pisania gorliwie zachęcał. Czegoześmy sami przez tyle lat na sobie doznawali, przeto składamy na Trunie iego ten naszey wdzięczności Wianek, błahy wprawdzie względem owego Drogiego Wieńca, który nalazł iuż On teraz od Boga za swą o *Religią* gorliwość w Wieczności zgotowany.

Dnia 14. tego Miesiąca, Juryzdykcya Marszałkowska, wydała następuiące Rozporządzenie:

1mo. Aby UUr: Rewizorowie tu w *Warszawie* od Juryzdykcyi Marszałkowskiey wyznaczeni, iako y Dozorcy w *Pradze* przez Juryzdyki utrzymywani, każdego przeieżdżaiącego przez Okopy iakiegokolwiek bądź Stanu, Kondycyi y Dostoieństwa będącego (wyiąwszy osoby z *Warszawy* na Spacer wyieżdżaiące y do Miasta powracaiące) o Imieniu, Przezwisku, Urzędzie, zkąd, lub dokąd iedzie, celem zapisania do Rapportu wypytywali, dopełniaiąc zaś to, przyzwoitą skromność, łagodność, y uszanowanie podług dystynkcyi Osób y Urzędu zachować maią.

2do. Z tego powodu, zalecam wszystkim iakiegokolwiek Stanu, Dostoyności, Rangi y Kondycyi Osobom przyieżdżaiącym y odieżdżaiącym, iżby dla zachowania dobrego w tey mierze porządku, ulegaiąc nakazowi Prawa Kraiowego, na zapytania Rewizora lub Dozorcy, bez żadnego oporu y trudności przyzwoitą dawali odpowiedź, gdyż zatrudnienie wiazdu, które w takim przypadku iednym iest środkiem przynaglenia do posłuszeństwa Prawu, winie własney przypisać będą musieli.

3tio. UUr: Rewizorowie, oraz Dozorcy, Osoby przyieżdżaiących y odieżdżaiących w Raporta porządnie zapisawszy, mimo zwyczaynego Juryzdykcyi podawania, dwa oddzielne Exemplarze tychże Raportów od każdego wiazdu Okopowego dla przesłania onychże Kommendzie Garnizonowey o godzinie 6. ranney, w gotowości mieć y takowe oddawać powinni.

4to. Gdy na Rekwizycyą Juryzdykcyi Marszałkowskiey wykommenderowane zostały do Rogatek Okopowych Miast *Warszawy* y *Pragi* Warty z potrzebną do tego zamiaru od Kommendy Garnizonowey wydaną Instrukcyą, zaczym UUr: Rewizorowie y Dozorcy znosząc się zupełnie, co się tyczy potrzebney pomocy, z Unteroffice-rem y Gifreyterem, bez żadney nad niemi przywłaszczenia sobie Władzy, nic więcey od tychże Wart niewymagali, iak tylko co iest onym w Instrukcyi do wykonania polecono, dla czego każdy Rewizor y Dozorca według Kopii tychże Instrukcyi podpisem Ur: Regenta Sądów Marszałkowskich Koronnych y Kommissyi Brukowey legalizowaney, zachować się y stosować powinien. Postrzegszy zaś iakowe w Warcie zdrożności, osobne o tym na piśmie *Kommendzie Garnizonowey* lub Officerom codziennie też Warty rewiduiącym, meldować ma.

Z Grodna dnia 12. Czerwca. Dnia wczorayszego, Król Jmć Pan N. Mił: przybył do tuteyszego Miasta z *Białegostoku.*

Z Paryża d. 27. Maia. Zdanie przywrócenia Rządu Królewskiego, codzień barziey słyszeć się daie. Dwie trzecie części *Francyi* chcą mieć *Delfina* Królem, a Królową Regentką. Ta

ſzczęśliwa Rewolucya rychley podobno ſtanieſię, niż rozumieią; y podług wielkiego do prawdy podobieńſtwa, pierwſzy ſwoy początek y ſkutek weźmie w ſamym *Paryżu*. Nigdy do tego niebyło większego podobieńſtwa, iak teraz; y we 24. godzinach, rzeczy naſzych teraźnieyſze położenie odmienić ſię może.

Angielſki Miniſter P. *Pitt*, wſzyſtkie naſze Propozycye do Pokoiu odrzucił, aż póki niebędzie ieden Panuiący we *Francyi*, z którymby można było traktować. Tę nowinę odebrał Pan *Briſsot* wczora w wieczor.

Z Paryża d. 31. Maia. Dziś około godziny 5. ranney, ſłyſzeć ſię dało tu ſtrzelanie z harmaty na trwogę, Marſz Generalny także uderzono, we dzwony bito na gwałt, *Rogatki* pozamykać rozkazano. Udano ſię do Domów, y zniewolono Obywatelów do porwania ſię do Oręża, y do znaydowania ſię w Sekcyach na właściwym ſtanowiſku. Około godziny pół do 11. ieſzcze we dzwony na gwałt uderzono. Wſzyſcy tu są pod Bronią, y w wielkim krzątaniuſię. Tymczasem dotąd ieſzcze nic niezdarzyło ſię. Teraz właśnie godzina biie 11. Słyſzę znowu ſtrzelania z harmaty na Alarm. Co te wſzyſtkie krzątaniny y ruſzania Zbroyne maią znaczyć, dotąd wiadomo nie ieſt; wſzakże mówią, że to wſzyſtko dopiero około godziny 5. po południu odkryie ſię. Kobiety naywięcey hałaſu y krzyku ſprawuią. Teraz właśnie powiadaią, że *Jakobini* z Prezydentem *Pache* wſadzili do areſztu wſzyſtkich umiarkowańſzych Deputowanych *Konwencyi Narodowey*, y że nawet 2ch zoſtało życia pozbawionych. Pałac *Królewſki* zwany, zamknięty zoſtał, a Ratusz od Sekcyi umiarkowańſzych, domagaiących ſię wypuſzczenia z areſztu y uwolnienia owych *Deputowanych Konwencyi Narodowey*, ieſt do około opaſany.

Z *Saumur* donoſzą, że przy brzegach *Poitou*, mnoſtwo Statków Zbroynych przybywa z Woyſkiem, które wyſiadſzy na ląd tameczny, łączy ſię zaraz z Armią *Royaliſtów*.

Z Ratyzbony dnia 24. Maia. Imperyalny Vice-Kanclerz Xiąże *de Colloredo*, podał Sprawuiącemu Intereſſa Xiążęcia *Elektora Palatyna* w *Wiedniu* na dniu 30. Kwietnia, imieniem Ceſarza ważną *Notę*, ściągaiącą ſię do *Neutralnego* poſtępowania przez Xiążęcia *Elektora Palatyno-Bawarſkiego* dotąd zachowywanego, treści naſtępuiącey:=

„ Ceſarz Jmć, iako Szef Państwa *Niemieckiego*, przy rozpoznawaniu Obowiązków do *Stanow Imperyi* należących, innego Prawidła nieзna, prócz Przepisów Imperyalnych Praw ogulnych, Fundamentalney Konſtytucyi, y Uſtawy Państwa *Niemieckiego* Pierwiaſtkowey, którey Uſtawie dogodności prywatne y względy inne uſtępować muſzą wſzyſtkie. Za pierwſzym wtargnieniem *Francuzów* przeſzłego Roku uſkutecznionym, potrzeba oczywiście nagła wſkazała zaraz *Stanom Imperyi* powinność z *Niemieckich* Uſtaw wynikaiącą względem Ziednoczenia ſpólney Broni. Porządek Imperyalney Exekucyi, nietylko utrzymywanie ſpokoyności wnętrzney, ale też zachowanie beśpieczeńſtwa zewnętrznego ſilnie wrażaiący, przy ziawieniu ſię niebeśpieczeńſtwa, natychmiaſt wkłada także obowiązek wſpierania *Stanów*. Uchwała Seymu na dniu 23. Liſtopada za Ziednoczeniem Oręża zapadła, właściwym tylko ieſt ponowieniem Obowiązków przez Fundamentalne Uſtawy *Stanów* przepiſanych. Niewchodząc Ceſarz Jmć w rozpoznanie, czy Xiąże Elektor Obowiązkom tym uczynił zadość? zoſtawuie to ſumniennemu wybadywaniu ſię ſamego Xcia Elektora, Beztronności Publiczney, y Potomności. Na to iednak nie bez żalu y nieukontentowania mógł patrzyć Ceſarz Jmć, że ſzczegulny Interes, od Powſzechnego rozłączony zoſtał; że Prywata górowała nad Powinnością ku uciśnionym *Wſpół-Stanom* Sąſiedzkim; y że Beśpieczeńſtwo własne, zamiaſt walecznego Uzbroienia ſię, zaſadzone było na fundamencie Polityki *Anty Konſtytucyonalney* y na Prawidłach *Neutralności*. Nierównie większym zadumieniem to go przeraziło, gdy dyſpozycyom ku ratunkowi Oyczyzny naiechaney poczynionym, przeſzkody położono; operacye Woienne zatrudnione, y dobrey Sprawie przez te zawady naydotkliwſzą ſzkodę zadawano. Propozycya Xcia Elektora teraźnieysza względem oddania 5,000. Zołnierzy z *Manheymſkiego* Garnizonu do Ceſarſkiey ſłużby pod warunkami, wypłaceniem ſię z obowiązków iego doſtatecznym nie ieſt, gdyż Xiąże Elektor, zamiaſt przyſtawienia *Triplum* należącego ſię od niego, ofiaruie ſię tylko przyſtawić Korpus Subſydyonalne, iakie z licznemi y rozległemi iego Kraiami, w proporcyą żadną wchodzić niemoże. Ceſarz Jmć ſpodziewa ſię więc ſurowo, że Xże Elektor wypełnienia Obowiązków ſwych, iak *Stan Imperyi*, pod płonnemi pozorami dłużey nieodwlecze; że kwotę Woyſka przyſtawi w całkowi-

tey swoiey liczbie, y że przez postępowanie zgodne z iego Przysięgą Wierności, zatrze nieszczęśliwe wrażenia na umysłach u Publiczności *Niemieckiey* sprawione dotąd; a tym sposobem, y Sławę Imienia swego u Potomności zabeśpieczy, y Casarza Jmci (mimo iego przyiaźni osobistey) od tey przykrey konieczności przełożenia na *Seymie Rzeszy* wszystkich zdarzeń dotąd zaszłych ku prawemu dalszemu rozporządzeniu, uwolnić nieomieszka. „

Od Rzeki Menu dnia 3. Czerw: Podług inney Relacyi o owey wycieczce *Francuzów z Moguncyi*, w nocy na dniu 30. Maia, chcieli oni ten zuchwały zamiar do skutku przyprowadzić, to iest: sprzątnąć Generalicyą w Główney Kwaterze w *Maryenborn*, Generała *Karlkreuth*, Xiążęcia *Ludwika Ferdynanda*, Xcia *de Weimar &c:* y zapalić Oboz *Pruski*. Wiedzieli *Francuzi*, że Oblężeńcy kazali na tę noc przywołać y obstalować Chłopów dla sprzątnienia z pewney części Pola tamecznego. Dowiedzieli się oni także przez zdradę o *Haśle Pruskim*. Właśnie, gdy Garnizon *Francuski* przez strasźliwą Kanonadę ze wszystkich Bateryi Fortecy *Moguńckiey* kontynuowaną, bezprzestannie Oblężeńców zmyślonym sposobem w trwodze utrzymywał, pod ów czas Forpoczty *Francuzów* winem upoione, o puł nocy, przewrócone na sobie maiąc odzienie, bez Oręża, z smolnemi podpałami, y innemi palnemi Materyałami opatrzone, ruszyły przódem, y udaiąc się za Chłopów owych obstalowanych, przez *Bretzenheim* ciągnąc, prowadzone od Pisarza w *Niederolm*, wolno przez wszystkie Poczty *Pruskie* przeszły. Dwie Kolumny *Francuzów* Zbróynych raptownie za temi Forpocztami bezbronnemi następowały, udawały się za Cesarskie Woyska, y legitymowały się przez Hasło zdradą im wydane. Tym sposobem doszły do Obozu Kiryssyerów *de Weimar*, Batalionów *de Wegener* y *Manstein*, rzucili się do Namiotow raniąc lub zabiiaiąc, kogo tylko tam naleźli. Na szczęście, po piianemu to czyniąc, niemogli należytego milczenia długo zachować; wydali się wkrótce, wołaiąc: *Vive la Nation!* Dopiero *Prusacy* zaczęli się skupiać; wszystkie Woyska z Obozów wystąpiły, Xiąże *Ludwik Ferdynand* z Wydziałem przyciągnął dla przecięcia im odwrotu, y Dywizya Huzarów *Wurmsera* Pałaszami znacznie raziła Nieprzyiacioł, którzy nagle musieli się nazad cofnąć bez dopięcia żadnego z celów sobie zamierzonych. Tymczasem z strony *Pruskiey* 5. Officerów y 50. Gemeynów zabitych legło; więcey Officerów, a między niemi Generał-Adiutant *de Voss* y Xiąże *Ludwik*, z 67. Gemeynami ranieni; 150. Koni, po większey części od Reymentu *de Weimar*, częścią zabito, częścią zabrano. *Francuzi* zaś do 300. swoich zabitych y ranionych na placu zostawili; dwoch Officerów y 33. *Francuzów* w niewolą wzięto, tudzież owego Szpiega, który *Francuzów* prowadził, y w Niedzielę rano zaraz go powieszono.

W nocy na dzień 2. Czerwca, *Francuzi* znowu wycieczkę z *Moguncyi* uczynili ku *Bleyauve*, dla zruynowania Mostu przy *Ginshem*, wszakże przez tęgą nader Kanonadę tak nagle ich odparto, że z znaczną stratą musieli się znowu wstecz pod obronę ich harmat usunąć nazad.

Z Londynu dnia 28. Maia. Spodziewamy się wkrótce od Floty Admirała *Hood* odebrać tę wiadomość, że Flocie *Francuskiey* pod rozkazami Pana *Truguet* wydała Bitwę. Rozumieią także, że między pierwszemi Expedycyami tey Floty na *Srzodziemnym Morzu*, będzie zaięcie Wyspy *Korsyki*. *Francuski* Generał *Valence* do *Londynu* przybył.

NUMER 49.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 19. *CZERWCA ROKU* 1793.

Z Bruxelli dnia 27. *Maia.* Podług poźnieyszych Urzędowych Raportów od Cesarskiey Armii, *Francuzi* w nocy po Potyczce na dniu 23. Maia zaszłey, obadwa Obozy w *Famars* y *Ansin* całkiem opuścili, co iedynie tylko stracie wielkiey przy bronieniu Okopów na przedzie położonych poniesioney, oraz y trwodze nadzwyczayney, iaką ich Armia przeięta była, przypisać można. Ważne także Stanowisko w Opactwie *Hasnon* na dniu 24. Maia opuszczone od *Francuzów* naleziono. Też Raporta kładą stratę Nieprzyiacielską przy rozmaitych Attakach y spotkaniach się w owym dniu, na więcey niż 3,000. zabitych y ranionych. Liczba zas Jeńców wynosi tylko do 300. Zołnierzy *Francuskich*, między którerni Generał ieden y 20. Officerów nayduie się. Cała strata Armii Sprzymierzoney, wynosi podług owego Raportu do 600. zabitych y ranionych, y między niemi iest 20. Officerów. Pułkownik *Mack* raniony także, ale o życie iego niebespieczeństwa niema.

Francuzi owi, w liczbie 10,000. Zołnierzy, którzy po potyczce rzucili się do Fortecy *Valenciennes*, przez pewne Korpus Woyska Cesarskiegoz tyłu zaszłe, gdy widzieli Retyradę do Miasta *Douay* sobie przeciętą, zostali do tego kroku zniewoleni. Przez co niedostatek żywności w *Valenciennes*, daleko musiał się stać strasznieyszy.

Wszyscy Indżynierowie Officerowie z Armii Sprzymierzoney, którzy tylko widzieli zabrany Oboz Nieprzyiacielski w *Famars*, zgadzaią się w tym iednogłośnie mówiąc, że to iest przedziwnym w tym rodzaiu dziełem, że nic piękníeyszego widzieć niemożna. Sam Urzędowy Raport od Cesarskiey Armii twierdzi, że Nieprzyiaciele w tym Obozie skoiarzyli nawzaiem Naturę z Sztuką tak wybornie, iż nie bez przyczyny mieli ten Obóz za niezwalczony. Tym szczegulnieysza zaś iest rzecz, iż to strasźliwe położenie opuścili w nocy, y cofnęli się ztamtąd.

Nieprzyiacielska Armia, coraz ieszcze pod naywyższą Kommendą Generała *Lamarche* zostaiąca, skupia się teraz na Rownini przy *Denain*, gdzie niegdy w Woynie o Sukcessyą Tronu *Hiszpańskiego* Marszałek *de Villars* znakomite Zwycięstwo odniosł nad Armią Sprzymierzoną. Więc Xiąże *de Cobourg* tymczasowo posłał ku *Denain* Korpus Obserwacyine od 6. Batalionów y 8. Szwadronów.

Armia *Holenderska* pod Kommendą Dziedzicznego Xiążęcia *d'Orange*,

zoſtała przez iedno Korpus Woyſka *Hannowerſkiego* wzmocniona, y po zabraniu *Orchies* y *Marchiennes*, bliżey podſtąpiła ku *Lille*, w celu, iak ſię zdaie, trzymania tamecznego Nieprzyiacielſkiego Korpusu Woyſka na wodzy przyzwoitey.

Na dniu 25. Maia, przyſzło znowu wyżey *Lannoy* do żwawego nader ucierania ſię między pewnym Wydziałem Kawaleryi *Hanoweyſkiey* y *Francuzami*, przy którym ſpotkaniu ſię, *Hannowerанie* Zwycięſtwo otrzymali.

Z Bruxelli dnia 30. Maia. Główna Kwatera Xiążęcia *de Cobourg*, ieſt teraz w *Sebourg*; Hrabia *Clairfait* ſtoi w *Hasnon*; a Xiążę *de York* rozłożył ſię w *Famars*. *Francuzi* trzymaią ſię ieſzcze na Równinie przy *Denain*. Wyſłane Korpus od Xiążęcia *de Cobourg*, y za *Valenciennes* rozſtawione, obſerwuie wszyſtkie obroty Nieprzyiacioł. Około robot dążących do Oblężenia *Valenciennes*, codziennie pracuie 3,000. Robotników. Tymczaſem Garnizon w *Valenciennes*, iak ſię zdaie, poſtanowił dawać odpór dzielny. *Francuzi* z Garnizonu *Valenciennes* rozebrali wſzyſtkie te budowle, któreby robotom Oblężeńców ſprzyiać mogły, y z ziemią ie zrownali; ſtrzelaią także bez uſtanku z harmat (lubo bez uſzkodzenia dotąd) na Forpoczty Ceſarſkie.

Mieſzkańcy *Francuſkiego* mieyſca *Turcoin* przy *Lille*, którzy na dniu 23. Maia ſtrzelali do *Holendrów*, za tę zuchwałość zoſtali ſurowie ukarani. Całe owo mieyſce ogniem ſpuſtoſzono.

Wczora tu do *Bruxelli* 100. Jeńców *Francuſkich* przyprowadzono. Codziennie przez tuteysze Miaſto ciągną Woyſka y Działa więkſze do Armii Xiążęcia *de Cobourg*.

Z Koblenz dnia 28. Maia. Głoſzą, że obadwa *Kommiſsarze Konwencyi Narodowey Paryſkiey*, *Cochon* y *Lequinio*, nieprzyśpieszyli wyſunąćſię z *Valenciennes*; gdzie teraz zamknięci znayduią ſię.

Od Rzeki Menu dnia 28. Maia. Od owego czasu, iak Ceſarſki Generał Hrabia *Wurmser* Główną ſwą Kwaterę do *Raſtadt* przeprowadził na drugą *Renu* ſtronę, Generał *Spleny* Kommendę obiął nad Woyſkiem *Auſtryackim* przy *Landau*. Generał *Wurmser* obeymie Kommendę nad Armią *Auſtryacką* w *Bryzgowii*, która znacznemi poſiłkami od Armii odwodney w Marszu iuż będącey, zoſtanie pomnożona. *Francuzi* ściągaią ſię licznie przy *Strażburgu* y przy *Bryzgau*, y wpadnieniem do tamecznych Kraiów *Auſtryakich* odgrażaią ſię. Tey napaści od *Francuzów* zamierzoney, ſprzeciwić ſię ma Hrabia *Wurmser*.

Potyczka na dniu 17. Maia przy *Belheim* zaſzła, była porządnym Attakiem ze wſzyſtkich ſtron przypuſzczonym od *Francuzów*. Wszakże ich całkiem odparto nazad. Korpus Xiążęcia *de Condé* przy tey Akcyi niedotrzymało kroków, lecz w wielkim nieporządku do *Spiry* nazad cofnęło ſię. Już 4. harmaty nawet było utraciło; wſzakże te, przez Ceſarſkich *Francuzom* znowu odebrano, y nazad pozyſkano.

Z Wiednia dnia 25. Maia. Podług Raportu z *Włoch*, śniegi teraz na Górach *Piemontſkich* iuż ſtopniały, a tak Ziednoczona Armia Ceſarſka y *Sardyńſka*, może znowu rozpocząć Operacye ſwe Woienne przeciwko *Francuzom*. Głoszą, że Cesarſki Generał Artyleryi Baron *de Vins*, będzie ſię ſtarał na ſamprzód odebrać znowu nazad Hrabſtwo *Nizza*.

Z *Auſtryi* wnętrzney przy końcu Maia, rozpoczną marſz 6. Batalionów Jnfanteryi y ieden Batalion z *Wurmsera* Frey-Korpuſu z pomierną Partyą Artyleryi do W. Xięſtwa *Toſkańſkiego*, dla znaydowania ſię tam na wszelki przypadek nadorędziu, gdyby *Francuzi* przeciwko temu Wielkiemu Xięſtwu co uknować chcieli. Twierdzą tymczaſem, że Wielki Xiąże *Toſkańſki* dalſzą Neutralność utrzymywać poſtanowił.

Zawczora wodą tu przypłynął Woł wielkości nadzwyczaney na ofiarę dobrowolną do Woiennych Nakładów z maiętności Barona *Fuhremberg* przyſłany. Ma on około ſzyi *Halsband* Dukatami ułożony, y woł ów do 24. Cetnarów wagi *Wiedeńſkiey* ma ważyć. Jutro przy Bramie *Schottentohr* widzieć go będzie można.

Y przy *Montenegrynach* czyli *Czarnogòrcach*, nayduią ſię Emmiſſaryuszowie *Francuſkich Jakobinòw*, którzy Góralów owych podżegaią do napadania na nadbrzeże Kraiów *Weneckich* y *Auſtryackich*.

Z *Carogrodu* donoszą, że Handel teraz dla *Francuſkich* Okrętów do Portów *Ottomańſkich*, aktualnie zabroniony zoſtał.

Z Peterzburga dnia 17. Maia. Na dniu 21. tego Mieſiąca, Xiężniczka *Badeńſka* uroczyſte przeyście do Wyznania Religii *Greckiey* uczyni, y wkrótce potym z nayſtarſzym Synem Wielkiego Xiążęcia zoſtanie zaślubiona.

Z Frankfurtu dnia 28. Maia. Z Dekretu Ratyfikacyi Ceſarſkiey pod dniem 30. Kwietnia do Seymu w *Ratyzbonie* tyczącego ſię Woyny Jmperyalney przeciwko *Francyi*, pokazuie ſię, że Ceſarz 225,074. Zołnierzy (rachuiąc w to Woyſko Ceſarſkie do *Włoch* poſłane, y Armią odwodną, prócz Artyleryi, Korpuſu Sztabowego, y Korpuſu do Tranſportów) przeciwko *Francuzom* wyprawił.

Ceſarſka Armia Odwodna, przeciwko *Moguncyi* przeznaczona, w pierwſzych dniach Czerwca w tuteyszych okolicach ſpodziewana, ſkłada ſię podług Specyfikacyi autentyczney z 23,004. Piechoty; 3,266. Jazdy; z 858. Artyleryſtów; ogułem z 27,128. Zołnierzy *Auſtryackich*.

Z Londynu d. 28. Maia. Adiutant Xiążęcia *de York*, Kapitan *Crawfort* w Niedzielę wieczorem przybył tu z Liſtami od Generał-Adiutanta *Sir James Murray*, datowanemi dnia 25. Maia z Obozu *Famars* z doniesieniem o Zwycięſtwie ważnym przez Ziednoczone Armie nad *Francuzami* dnia 23. Maia odnieſionym. Dwór tuteyszy Kuryera do *Madrytu* wyſłał z oznaymieniem, że Sprzymierzona Armia poraziła *Francuzów* pod *Famars*; że Lord *Hood* z Flotą *Angielſką* w aktualney zoſtaiąc Zegludze, dąży iuż ku *Srzodziemnemu Morzu*, y że za tą Flotą *Angielſką* wkrótce także Flota *Roſsyiſka* z Lądowym Woyſkiem zawita w tamecznych ſtronach.

Hrabia *d'Artois* bawi ſię ieſzcze w *Hull* na Fregacie *Roſsyiſkiey*. Xiąże *de Harcourt* y Biſkup *d'Arras*, poiechali wczora z Poſłem *Roſsyiſkim* Hrabia *de Woronzów* do *Hull* z wizytą do Hrabiego *d'Artois*.

W Sobotę weszło na Statki przewozowe w *Greenvich* 580. *Emigrantów*. Hrabia *de la Chatre* wſtępuiąc do Batu zawołał: *God ſawe King George!* Zołnierze zaś *Francuscy Emigranci* wołali: *Vive le Roi de France!* W Piątek przewieziono 500. Zołnierzy z *Angielſkiey* Lekkiey Kawaleryi, którzy do Reymentu Xcia *de York* przyłączyć ſię maią.

Rząd nasz odebrał wiadomość, że 24. Okręty *Amerykańskie* Zbożem ładowne, w drodze aktualney będąc, płyną ku *Francyi*.

Z Hannoweru dnia 31. Maia. Wczora przez Sztafetę doszła tu wiadomość, że Sprzymierzona Armia zwalczyła *Francuski* Oboz pod *Famars*. Woyska *Hannowerskie* przy tey Akcyi miały także chlubne uczestnictwo. Mianowicie Leybgwardya Konna dystyngwowała się, y znacznemu Korpusowi *Francuskiey* Kawaleryi szyki przełamała. Reyment ten ma 8. Officerów, y 60. Żołnierzy ranionych. Ale z całego Korpusu niema Officera, któryby niemiał 3. do 4. postrzałów w sukniach, kapeluszu, lub kaszkiecie. Fortecy *Condé* y *Valenciennes*, którym wszelka kommunikacya iest przecięta, trzymać się długo niezdołaią. *Francuzi* aż do *Cambray* nazad są odparci. Cała *Hannowerskiego* Korpusu strata, między 100. y 200. Żołnierzy wynosić może. Hrabia *de Clairfait* powiedział: że *Hannoweranie* oczekiwania iego nader wielkie, przy tey Sprawie daleko znaczniey ieszcze przesadzili. Hrabia *d'Artois*, iak donoszą, niedługo zabawi w *Anglii*; lecz wkrotce do *Ostendy* powróci nazad.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 19. CZERWCA R. 1793.

W tuteyszey Drukarni Nadwor: JKMci y P. Kommissyi Eduk: wyszedł z druku *Historyi o Podróżach przez Pana de la Harpe &c.* Tom IV. zawieraiący w sobie 40. Arkuszy z górą, kosztuie na kleiowym Papierze Zł: 6. na drukowym Zł: 5.

W Drukarni P. *Dufour* są pod Prasą następuiące Książki: Nauka Prawodawstwa przez Kawalera Filangieri napisana po Włosku, tłumaczenia Wincentego Rocha Karczewskiego Tom 6. Zł: 5. Dykcyonarz Powszechny Medyki, Chirurgii, y sztuki hodowania bydląt czyli Lekarz Wieyski Tom 9. Ten Tom przedawać się będzie po Zł: 18. ieżeli Rewers niepokaże się, za którym można odebrać gratis. Te dwie Książki wyidą z druku na końcu tego Miesiąca. O Prawach Fizycznych y Moralnych świata, czyli prawdziwe Systema Natury Dzieł Francuskich zebrane przez W. R. Karczewskiego Tom 4. Zło: 5. Listy Milady Julii Katesby do Milady Heleny Kambley, Przyiaciołki swoiey, z Francuskiego na Polski ięzyk przetłumaczone, nowa edycya in 8vo Zł: 4. Te dwie Książki wyidą z druku na końcu Miesiąca Lipca.

Z zalecenia Konsystorza *Poznańskiego* daie się do wiadomości, iż pracowity Woyciech *Jasiaczyk* ze Wsi *Wturku* do Dobr *Przygodzkich*, należącey Parafii *Wielkiego Wysocka*, lat maiąc 30. kilka, miernego wzrostu, włosòw rudawych, pociągłey twarzy, wziął ślub w roku 1783. d. 26. Października z Zofią *Czekalszcząką* Krawczykòwną Panną z teyże samey wsi y Parafii, z którą spłodził Syna, a potym zapomniawszy o przysiędze Slubney, we dwa lata po ślubie y Miesięcy kilka w Wigilią S. *Agnieszki* odiechał od niey, teraz iuż 7. lat minęło; gdzieby się znaydował, albo czyli żyie albo umarł, o uwiadomienie do *Kalisza* lub *Ostrowa Niemieckiego* wspomniona Zofia *Czekalszcząka* osierocona doprasza się.

Anna *Maiewska*, poszedszy w Małżeństwo za Sławet: Wawrzyńca *Miałkowskiego*, z którym y pół Roku spełna niemieszkaiąc, lat 11. iak odeszła od Męża, o którą lubo się wypytywał gdzieby się znaydowała y czyli żyie, żadney wiadomości powziąść niemogł. Uprasza przeto, iż ieżeliby kto wiedział gdzie się znayduie, lub ieżeli umarła, aby dał wiadomość do Prześ. Konsystorza *Warszawskiego*.

Uwiadomiaią się po trzeci raz wszelacy Sukcessorowie y Kredytorowie Ur: niegdy Heleny z *Katerlich Czerwiakowskiey*, iż po otrzymaney powtorney w zysku okazania Praw y pretensyi Kondemnacie, na Powodztwo Ur: Rafała *Czerwiakowskiego* Medycyny Doktora, po trzeci raz y ostatecznie, pod upadkiem w Pretensyach swoich do Sądu Woytowskiego Ławni: Krako: na dzień 29. Miesiąca y Roku bieżących zostali zapozwanemi.